

PRACA ZDALNA 22.11-26.11.2021

PRACA ZDALNA PIĄTEK 26.11.2021

KARUZELA EMOJI

1. [„Karuzela emocji”](#)- nazywanie i odgrywanie emocji. Zakręć ruletką i pokaż swoje emocje. Spróbuj przypomnieć sobie ostatnie sytuacje, podczas których odczuwałeś takie emocje.

Czuję się wesoły, gdy

Jestem zły, gdy ...

Boję się, gdy...

Jestem zdziwiony, gdy...

Jestem smutny, gdy ..

2. „Po śladzie z zabawkami” - rozwijanie motoryki małej. [LINK 1](#), [LINK 2](#) Dziecko może wodzić palcem po ekranie komputera, rodzice posiadający drukarkę mogą wydrukować karty pracy.
3. [„Wszystkie dzieci nasze są”](#)- wysłuchanie piosenki M. Jeżowskiej. Posłuchaj piosenki. O kim jest piosenka? Spróbuj nauczyć się i zapamiętać jak najwięcej tekstu piosenki- przede wszystkim pierwszą zwrotkę i refren:

Ach, co za smutas leje łzy
Lalki w płacz, misiek zły
O już się śmieje, nosek mu drży
Deszczyk był a teraz wyschły łzy
Niebo rozjaśnia się samo
Mały uśmiech, jak tęcza
Już dobrze, mamo!

Wszystkie dzieci nasze są
Kasia, Michael, Małgosia, John
Na serca dnie mają swój dom
Uchyl im serce jak drzwi

Wszystkie dzieci nasze są
Borys, Wojtek, Marysia, Tom
Niech małe sny spełnią się dziś
Wyśpiewaj marzenia, a świat
Będzie nasz.

PRACA ZDALNA CZWARTEK 25.11.2021

Ubrania na jesienne chłody

1. *Jesienny ubiór*– zaprojektuj dla siebie jesienny strój.

Będziesz potrzebował kaloszy czy sandałów? Swetra czy koszulki na krótki rękaw? Czapki czy czapeczki z daszkiem? Na pewno sobie poradzisz!

2. [Dźwięki wysokie i niskie W PODSKOKACH](#)– pobawmy się!
3. *Popatrz przez okno na chmury!* – jak myślisz czy będzie dzisiaj padał deszcz, śnieg czy deszcz ze śniegiem? Uzasadnij swoje zdanie.

PRACA ZDALNA ŚRODA 24.11.2021

Pada deszcz

1. [Deszczowa piosenka](#)– posłuchaj i zatańcz do piosenki.
2. [Jak zrobić papierowy parasol?](#)- praca plastyczna, spróbuj wykonać parasol. Mama lub Tata na pewno Ci pomogą.
3. [MUZYCZNA GIMNASTYKA - ćwiczenia W PODSKOKACH](#)– czas trochę poćwiczyć!

PRACA ZDALNA Wtorek 23.11.2021

Deszczowe chmury

1. Słuchanie wiersza K. Datkun-Czerniak *Szara pogoda*.

Szara chmurka, obok druga,
pełne kropel dżdżu.
Deszczyk pada już od rana,
smutno, smutno mu.
Szare pole, lasy szare,
kiedy pada deszcz.
Szare niebo, łąki szare,
wszędzie szaro jest.
A tu pada, pada, pada
już przez cały dzień!
Oj, deszczyku, już wystarczy,
zmień pogodę – zmień!
Niech rozłoci się słonecznie
wszystko wkoło nas,
a szarości niech odpłyną.
Już słoneczka czas!

Rozmowa na temat wiersza:

- jakiej porze roku była mowa w wierszu?
 - Jak wyglądała opisana w wierszu pogoda?
 - Do kogo jest skierowana prośba z wiersza?
 - Co ma zrobić deszczyk?
2. *Jesienne, deszczowe chmury* zabawa matematyczna - „Od najmniejszego do największego”– narysuj deszczowe chmury, spróbuj je wyciąć i poukładać od najmniejszej do największej.
 3. [Padający deszcz](#)– połóż się wygodnie, posłuchaj i zrelaksuj..

PRACA ZDALNA Poniedziałek 22.11.2021

Bajka o Białej Krainie i czarnoksiężniku Koloruchu

Cele:

- rozwijanie percepcji wzrokowej;
- utrwalenie barw podstawowych;
- wyrobienie znajomości i umiejętności mieszania barw podstawowych dla uzyskania barw pochodnych.

Zapraszam do wysłuchania bajki, która przeczytają wam wasi rodzice i do zabawy kolorami.

Bajka o Białej Krainie i czarnoksiężniku Koloruchu

Dawno temu, za górami, za lasami była kraina, którą nazywano „Białą Krainą”, nie ze względu na porę roku, gdyż śnieg nie padał tam wcale, tylko dlatego, iż wszystko tam było białe. Biała była trawa, białe niebo i słońce, drzewa w kolorze bieli i kwiaty, a domy miały białe ściany i dachy, a zamek króla białe mury i wrota. Ludzie w tej krainie byli bardzo smutni, nie chcieli im się pracować, uprawiać ziemi, sadzić kwiatów, nie zbierali też białych owoców z białych drzew. Całymi dniami siedzieli w domach, tak, jak król płacząc i oczekując, że kiedyś będzie inaczej. Pewnego dnia król tej krainy wyczytał w wielkiej, mądrej księdze, iż daleko mieszka dobry czarnoksiężnik Koloruch, który może coś poradzić na troski króla i jego poddanych. Wybrał się więc król na swoim rumaku w daleką, niebezpieczną podróż, aby odszukać Kolorucha. Zabrało mu to wiele czasu i bogactw, ale król wrócił do swego królestwa z podarunkiem od czarnoksiężnika. Były to trzy barwy, które miały przywrócić kolory w krainie: barwa żółta, niebieska i czerwona. Jednak król nie był do końca zadowolony z podarunku, ponieważ Koloruch był osobą bardzo tajemniczą i nie wyjawiał królowi, co ma zrobić, aby otrzymać pełną gamę kolorów. Powiedział tylko, iż trzy podarowane barwy mają w sobie czarodziejską moc, a umiejętnie wykorzystane uszczęśliwią wszystkich. Jednak klucz do zagadki pozostał tajemnicą, a król musiał nauczyć się cierpliwości. Wróciwszy do królestwa król rozlał trzy kolory po całej krainie: żółć pomalowała słońce, gruszki na drzewie, łany rzepaku na polach, słomiane dachy domów; czerwień – pomalowała cegły, jabłka, wiśnie; kolor niebieski wymalował niebo, szyby w oknach i rzeki. Wszystko wyglądało teraz pięknie i kolorowo, jednak wciąż pozostawało dużo bieli, a poddani wkrótce zaczęli znowu narzekać i prosić króla, by uczynił ich świat w pełni kolorowy. Król czuł się bezsilny, wpadał raz rozpacz raz w złość, aż pewnego dnia zdenerwowany niechcący upuścił pojemnik z niebieską farbą i część koloru wpadła do pojemnika z farbą żółtą. Król ze zdziwieniem zobaczył, że farby mieszając się stworzyły nowy kolor – zielony. Postanowił więc eksperymentować dalej. Niebieski dołożył do czerwieni i otrzymał fiolet. Żółć pomieszał z czerwienią i otrzymał kolor pomarańczowy. A gdy zmieszał wszystkie barwy otrzymał brązowy. Król zrozumiał, że zagadka czarnoksiężnika tkwiła w umiejętnym pomieszaniu barw, które otrzymał na początku i że w zupełności wystarczyły one, aby Kraina Bieli stała się kolorową krainą. Odtąd wszyscy żyli szczęśliwie i nigdy więcej nie byli smutni